

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremskiego
na 51. posiedzeniu Senatu
w dniu 20 marca 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Pomimo że sam pomysł na reformę związaną z obniżaniem wieku obowiązku szkolnego pojawił się wiele miesięcy temu, rodzice w dalszym ciągu nie są przekonani co do jej zasadności. Niektórzy są nawet przekonani o jej szkodliwości. Taki wniosek wysnuwam na podstawie aktywności, jaką usilnie podejmują rodzice przedszkolaków, próbując spowolnić reformę, zmienić podejście MEN do tej sprawy albo przynajmniej dać sobie i innym rodzicom wybór.

Dobrym przykładem reakcji na reformę jest zdecydowany wzrost liczby kierowanych do pedagogów oraz psychologów wniosków o wydanie zaświadczeń, na podstawie których dziecko może pójść do pierwszej klasy w wieku dotychczas ustalonym jako wiek obowiązku szkolnego.

Lawinowy wzrost składanych wniosków (w Szczecinie dotyczyły one 25% dzieci) wywołał reakcję ze strony MEN jako kolejne – po akcji społecznej i wniosku o referendum – zagrożenie dla rządowej reformy. Wyraził to wiceminister Tadeusz Sławecki w liście skierowanym do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Oczekiwania ministerstwa sformułował w taki sposób, że ich spełnienie skutecznie uniemożliwi podejmowanie przez rodziców decyzji dotyczących początku kształcenia ich dzieci, a samorządy narazi na dodatkowe obciążenia finansowe.

W związku z rozesłanym do samorządowców listem oraz wątpliwościami natury prawnej chciałbym zadać następujące pytania.

1. Czy nieuznanie opinii poradni będzie skutkować, zgodnie z ustawą o oświacie, zaleceniami o utworzeniu planu działań wspierających i szkolnego zespołu ułatwiającego w indywidualnych przypadkach łatwiejsze przyswojenie podstawy programowej?

2. Z jakimi kosztami będzie wiązać się realizacja wymienionych wyżej zadań? Czy w związku z prawdopodobnym wzrostem liczby dzieci objętych wspomnianymi zaleceniami i, co za tym idzie, większymi kosztami strona rządowa planuje dodatkowe wsparcie finansowe dla szkół podstawowych?

3. Jaka jest w skali ogólnopolskiej liczba składanych wniosków o wydanie zaświadczeń?

4. Czy istnieją merytoryczne przesłanki, by uznać, że lepiej jest posłać do pierwszej klasy dziecko być może nieprzygotowane do tego rozwojowo (a które z pewnością było do tego nieprzygotowane jeszcze kilka miesięcy wcześniej) niż pozwolić dziecku, które w ostatnich miesiącach nadrobiło braki, na pozostanie przez kolejny rok w zerówce?

Z poważaniem
Jarosław Obremski